

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 1 Lipca v. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 18 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Przez najwyższy dyplomata pod dniem 13 czerwca, Rada Tayny, Hrabia *Mocenigo*, najłaskawiej udarowany został brylantowanymi znakami orderu *ś. Alexandra-Newskiego*.

— Na rozkaz Jey Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny *ANNY PAWŁOWNY*, Małżonki Następcy Tronu Niderlandzkiego, przysłano do Komitetu, Naywyżey ustanowionego w dniu 18 sierpnia 1814 r., przez Opiekuna honorowego Rady opiekuńskiej *St-Petersburskiej*, zarządzającego kassą zachowawczą, assygnacyami ośm tysięcy rubli, które od Jey Wysokości przeznaczone są dla rozdania inwalidóm.

— Dnia 18 czerwca umarł tu w Sankt-Petersburgu, Jenerał Porucznik inżynierów i różnych orderów kawaler, Hrabia *Jerzy Siwers*, we 49 roku życia, po 12tygodniowej chorobie. Rzadkiemi wiadomościami, nadzwyczajną pracowitością i gorliwością ku obowiązkom służby, wzorową uczciwością i ślachetnością zjednął ku sobie powszechny szacunek. Wkrótce spodziewamy się dla czytelników naszych podać wiadomość o życiu i służbie tego męża. (*Psz. Pótn.*)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 30 czerwca.

(z Kuryera Warszawskiego.)

J.W. Jenerał piechoty *Kapcewicz*, wyjechał do *Karlsbadu*. Hrabia *Ferone* (de *Ferronays*) Ambasador Francuzki przy dworze Rossyyskim, w przejeździe z *Petersburga*, wczora przybył do *Warszawy*.

— Dnia 3 lipca. —

(z Gazety Warszawskiej).

Dnia onegdajszego dane było przez artystów teatru Narodowego pierwsze tego roku widowisko sceniczne w amfiteatrze Łazienkowskim na wyspie. Publiczność Warszawska, która już w latach przeszłych z upodobaniem uczęszczała na podobnego rodzaju widowiska, napełniła i teraz nader licznie wszystkie miejsca teatru, i przyjęła z upodobaniem wystawioną ulubioną Dramę liryczną *Precozę*, w której szczególnie chór cyganów z echem powszechnie się podobał. Dodało wdzięku zabawie, wystąpienie naszej ulubionej tancerki *Panny Antoniny Palczewskiej*, która ze zwykłą sobie doskonałością wykonała *Pas de-deux* z *Panem Grekowskim*. Prócz osób w teatrze znajdujących się, znaczna nader ich liczba napełniła Łazienki i ogród Botaniczny, i z powodu wielkiego upału dnia, do późnego wieczora przechadzkę przedłużała.

Druga część ulubionych tańców *Chyarinich* ułożonych na piano-forte przez *Bianchi* dyrektora muzyki kompanii *Chyarinich*, wyszła w składzie muzyki *Fr. Klukowskiego*.

Okolica miasta *Biały* w Województwie Podlaskim nie została jeszcze oswobodzona z szarańczy, która się w niej okazała, i pomimo środków przedsiębranych teraz przeszło pięć mil kwadra-

towych zajmuje i niszczy szczególnie jęczmiona i żyta.

W obwodzie Siedleckim w Gminie i wsi *Grochowie*, na dniu 20 z. m. okazała się choroba zaraźliwa na ludzi i bydło. Kilkoro ludzi zostało dotkniętych tak zwaną czarną krostą, zapewne z użycia mięsa z zarażonego bydłęcia, którym wszakże przyszło w pomoc staranie lekarzy. Co do bydła, upadek tychże z wielkich upałów pochodził.

W gminie *Beczkieńskie* obwodzie *Maryampolskim* Wojew. *Augustowskim* doświadczono nadzwyczajnego wiatru w dniu 16 z. m. Wicher ten napadł na człowieka bronującego rolę, porwawszy go toczył staji kilka, konie powywracał, poczem we wsi *Tawrokiemie* kilka budowli zrujnował.

Dnia 5 z. m. w okolicy *ś. Krzyża*, Wojew. *Sandomierskim*, pomiędzy górami *Łysą* a *Jełenioską*, powstała nadzwyczajna burza z gradem i piorunami połączona, która w lasach, polach i budowlach włościańskich znaczne zrządziła szkody; z ludzi nikt życia nie utracił.

Dnia 11 z. m. we wsi *Łękińsku*, obwodzie *Piotrkowskim*, w czasie nadzwyczajnej burzy, uderzył piorun w dom mieszkalny, gdzie zabił gospodarza *Stanisława Muskutę*; żonę zaś jego, dwoje dzieci i służącą mocno tém uderzeniem rannych, ledwie spieszny i silny ratunek do życia przywrócił.

Dnia 14 z. m. na gruntach wsi *Kaszenice*, *Scichawice* i *Mikorzyce* w tymże obwodzie, grad złoża powybił.

Dnia 12 z. m. we wsi *Starcach* obwodzie *Sieradzkim*, *Justyna Waychmann* przez uderzenie piorunu życie utraciła.

Dnia 11 z. m. o godzinie 6tej po południu spadł grad wielkości orzechów włoskich, i w przeciągu minut 5ciu zadał wielką klęskę zbożom na polach wsiów *Stawęcina*, *Holendrach* i *Makarowa* w obwodzie *Konińskim*.

W dniu 12 z. m. w mieście *Uniejowie* gwałtowny wicher z gradem pozrywał dachy i potłukł okna.

W dniu 21 z. m. uderzył piorun w stajnię we wsi *Borystawicach* obwodzie *kaliskim* i zabił 6 koni.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Ulica Nowiniarska, która przed kilku laty służyła tylko za przeprawę ledwie dla pieszych, teraz należy do celniejszych ulic stolicy. Oprócz pięknych i obszernych domów od 4ch lat wystawionych ze strony prawej od ulicy *Franciszkańskiej*, teraz cała strona lewa jest zabudowana jednym tylko domem, ale może najdłuższym w *Warszawie*. Jest to galerya z kolumnami, w której znajduje się sklepów kupieckich 31; już w tych dniach niektóre z nich zostały napełnione towarami, a naydalej za tydzień we wszystkich rozmaite handle umieszczone będą.

Kurs listow zastawnych.

Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Za sto złotych w listach zastawnych bez dwóch kuponów, białych.

Przedających nie ma . . zł. — gr. —

Kupujący ofiarują . . . — 78 — —
Istotnie nie przedano . . . — — — —
w *Warszawie* dnia 2 lipca 1827 roku.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta od zł. 10 do 11½. Pszenicy od 16 do 20. Jęczmienia od 9½ do 10. Owsa od 7½ do 8. Siana furę jednokonną od 10 do 20; parokonną od 20 do 27. Słomy furę zwyczajną od 5 do 8.

FRANCYA.

Paryż dnia 19 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg.)

Birża Paryżka w sobotę d. 16. — Pięć od sta, 101 fr, 80. — Trzy od sta, 69 fr. 90. — Akcje bankowe, 2040 fr. Pożyczka Królewska - hiszpańska, 58½. — Pożyczka Haytańska, 680 fr.

— Król Jmć zamierza zaszczyścić miasto *Lille* swoją obecnością, w następnym wrześniu.

— Piszą z *Lugdunu* pod d. 10 czerwca: „Temperatura, miasto złagodzenia się, bardziej jeszcze w tych dniach zniżyła się i powiadają nawet, że spadły śniegi w górach, na zachód miasta. Jeśli tak daley potrwa, lękają się, ażeby kwiat winogronowy nie opadł zupełnie, i całkiem nie zawiódł zbioru wina.“

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wszystkie prawie Dzienniki tutajsze dają poznać, iż się spodziewają zaprowadzenia cenzury zaraz po zamknięciu Izby. Koniec następującego artykułu, umieszczonego w *Dzienniku Gwiazda*, jawnie okazuje, iż rząd przystąpi do powyższego kroku: „Nic bardziej nie jest niedorzecznem, jak ta opozycya pism codziennych, którym potrzeba nieustannie nowej karmi, i które postanowiły zniszczyć, gdyby można było, rząd swego kraju, wystawiając rządzonemu, iż są źle prowadzeni i nieszcześliwi. Co ich obchodzi ta dawna maxyma, poświęcona uszanowaniu ludów, iż trzeba zawsze szanować rząd kraju, w którym się zostaje. Ich maxymy są: iż w materji buntu, wszystko, co weń każe wierzyć, powiększa go; iż nic tak nie przekonywa ludzi mających mało rozumu, jak rzeczy, których nie rozumieją; że wszystko, co jest czczeniem, w czasach stronnictw i intrygi, uchodzi za dobre w oczach tych ludzi, co nie są do wielkich spraw przyzwyczajeni; iż nienawiść powiększa się w miarę, jak zasługa się podnosi; ludzie stabi idą nayczęściej za naywiększym hałasem; że każda czynność ma dwie rozmaite strony. (Ci sami politycy, którzy ganią *Pompejusza* za to, iż utwierdził władzę *Cezara* przez naśladowanie jego, chwaliłi *Cycerona* w upadku *Katyliny*); że we wszystkich czynnościach, które mogą bydź bez różnicy przyznane występki lub cncie, kiedy tylko jedna chęć, co je czyni, może je usprawiedliwiać; ludzie sądzący jedynie z powierzchowności, wytłumaczają rzadko nayniewinniejsze czyny na dobrą stronę. Złośliwość głaskana przez nienawiść, oto historia dzienników, oto źródło wszystkich tych kłamstw, wszystkich tych wszędzie rozsiewanych obelg. Tęto jest skłonność, która popycha umysł do wszelkich rzeczy, mogących dać sąd niekorzystny o ludziach, a odwraca od wszystkiego, coby ich mogło skłonić do sądzenia korzystnie; onato daje im mocno uczuć naymniejsze domysły, i powiększa w ich oczach nayłżeysze podobieństwa, ona sprawia w nich chęć zgadywania nayskrytszych zamysłów. Sądzą oni Ministrów winnymi, gdyż radzi byłiby bardzo, żeby takimi byli; i wszystko, co tylko służy do przekonania ich o tém, podoba się im i łatwo do ich umysłu przystaje. A zatem, któż może wątpić, iż tak zepsute źródło nie zaraża wszystkiego, co z niego wychodzi? Szczęściem, że rząd Króla czuwa, i że wie, iż natura uczy isć naprzeciw złego, które nam grozi; staje się nie do wyleczenia wtenczas, kiedy roztropność waży się nad lekarstwem.“

Marszałek Xiążę *Raguzy* założył appellacyą od wyroku Trybunału pierwszey instancyi, stanowiącego rozdział majątku między nim a małżonką jego. obrońca Xiążęcia twierdził, iż małżonka je-

go wydawała co rok 40,000 franków na same stroje, gdy tym czasem posag jej czynił tylko dochodu rocznego 15,000 franków.

ANGLIA.

Londyn dnia 16 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg.)

Ogłoszono tu zbiór dokumentów nayważniejszych; jest to bowiem korespondencya zesłanego Króla Jerzego III, z Lordem *Kenyon*, tudzież korespondencya J. K. M. z P. *Pittem*, w przedmiocie praw przeciwko katolikom. Taka była skwapliwość publiczności w nabyciu tego pismka, iż sklep xięgarza *Murray*, w którym się sprzedaje, prawdziwie przez cały dzień 11 b. m. był obleżonym; ogłoszenie to, którego Dr *Philipot* jest wydawcą, należy się dzisieyszemu Lordowi *Kenyon*.

— Jeden z dzienników robi uwagę, że P. *Canning* jest najsstarszym w wieku ze wszystkich ministrów czynnych, jakich miała Anglia, począwszy od Xięcia *Newcastle*; zmarły Xiąże *Portland* był wprawdzie sędziwszym, lecz też tylko z tytułu był pierwszym ministrem.

— *Zycie Napoleona* przez *Walter-Scotta*, będzie niechybnie ogłoszone w Londynie dnia 30 b. m. przez xięgarza *Longmana*; składać się ono będzie tylko z 9 tomów; nie zaś ze 12, jak przez omyłkę donoszono.

— Dnia 17 —

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż przed odroczeniem posiedzeń Parlamentu będzie dwa razy gala u dworu tutejszego, raz dla przedstawienia Królowey Wirtemberskiej wdowy Monarsze naszemu, drugi raz, dla przedstawienia znakomitszych Panów teyże Królowey. Gale te będą jedne z nayswietniejszych. Pani *Canning* przedstawiała wspomnioney Królowey małżonki wszystkich Posłów zagranicznych w tutejszey stolicy.

Dyrektorowie kompanii Wschodnio-Indyjskiej dali wspaniałą ucztę dla Pana *Malcoln*, wyjeżdżającego na Wielkorządę do *Bombay*. Znajdowali się na niej wszyscy Ministrowie i Xiąże *Wellington*. Pana *Canning* powitano hucznie oklaskami, a gdy spełniano zdrowie jego, i Ministrów oklaski doszły do naywyższego stopnia. Zdrowie Xięcia *Wellingtona* przyjęto również z oklaskami; ale gdy się rozjeżdżali, popólstwo okazało życzliwe oznaki samemu tylko Panu *Canning*.

Listy z *Rio-Janeiro* donoszą o uzbrajaniu okrętów brazylijskich dla wzmocnienia woyska i floty w *Monte-Video* i *Rio-Plata*; tym celem zaciągają nawet anglików.

Pan *Canning* ma teraz lat 57. Jedno z pism publicznych czyni uwagę, że od czasów zarządu Xięcia *New-Castle*, Pan *Canning* jest najsstarszy wiekiem ze wszystkich rzeczywistych pierwszych Ministrów Anglii. Zmarły Xiąże *Portland* był wprawdzie starszy od niego, ale był też z tytułu tylko pierwszym ministrem.

Cech krawiecki jest jednym z naysznakomitszych i naysławniejszych w tutejszey stolicy. Między swemi honorowemi członkami liczy wielu Xiążąt, Arcybiskupów i Biskupów, a dnia 11 bieżącego miesiąca zaprosił na ucztę wszystkich dymisyonowanych Ministrów, z których jednak kilku nie znajdowało się, aby nie dać pozorów uczy stronnicy. Lord *Eldon* oświadczył przy tey sposobności, iż terażniejszych Ministrów poczytuje za przeciwnych dobremu systematowi.

W niższym *Peru* kopalnie są w lepszym stanie, niż w *Chili*; lubo i tam jest kilka obfitych, tak na przykład, Pan *Pinto* Gubernator cywilny w *Cochimbo*, w przeciągu 6 miesięcy dostał na swojej części 20,000 dollarów z tamedycznych kopalni.

W *Sant Jago* (Rzeczypospolitey chilijskiej) miała wybuchnąć rewolucya: garstka żołnierzy przerwała Ministrom czynności urzędowe i uwięziła ich w miejscu urzędowania. Byli Dyrektor *Freire*, spodziewając się posłuszeństwa woyska, które go lubi, kazał wtraćić do więzienia człon-

ków nowej Junty, i przywrócił dawniejszą władzę konstytucyjną.

Admirał *Guise*, którego rząd peruwiański oddawna więził, został oddany pod sąd; uwolniono go teraz zupełnie od wszelkiej kary, i przywrócono do pełnego dowództwa całej potęgi morskiej peruwiańskiej. Lud był powszechnie kontent z tego wyroku.

N I D E R L A N D Y.
Bruxella d. 17 czerwca.
(Journal de St. Petersbourg.)

Donoszą z Rzymu pod d. 27 maja, iż ostateczne zawarcie konkordatu, poniekąd jeszcze donaję trudności.

— Doniesienia z Batawii dochodzą do d. 17 lutego. Powstańcy trzymają się w okolicach rezydencyi *Kadoe*, i robią kiedy niekiedy wycieczki, skoro mogą uniknąć spotkania oddziałów wojsk naszych. Pięciu dowódców, braci *Manka di Nigrat*, poszło za jego przykładem, i wykonało przysięgę wierności dla rządu. Spokojność zdaje się także ustalać i w innych obwodach. Nieporozumienie zasłę pomiędzy naczelnikami powstania, dozwala mieć nadzieję, że rozruchy te są u końca, *Diops Negoro* z kilkoma innymi naczelnikami ciągle znajdował się w *Benjoemerung*. — Dwa transporta wojskowe przybyły do Batawii między 28 stycznia a 12 lutego.

— Oprócz szybkiego wzrostu kolonii rolniczych, pozaktadanych dla zamieniania w uprawną, część obszernej odłogów w prowincyi Antwerpii, wielu z prywatnych ponabawiało teraz znaczne kawały podobnych zarosli, w okolicach granic: *West-Wezel, Brecht* i *Gornite*, jako też w połowie drogi z Antwerpii do Bredy. Już jeden z nich, *P. Tassaert*, zajmuje się założeniem na wielką skalę fabryki produktów chemicznych, drugi też spekulator ma zamiar wystawić tam niezwłocznie drugą fabrykę; zaczęto już robić drogi komunikacyjne. Tak więc można się spodziewać, że kiedyś zaludnią się i ożywią te pustynie, które zasmucają wędrownika przez całą drugą, łączącą najznakomitsze i najhandlowniejsze miasta w Królestwie: *Bruxelle, Antwerpia, Dordrecht, Rotterdam, Haga* i *Amszterdam*.

— Jeden z dzienników donosi, że port nowy, który miasto Brema podjęło się zbudować, stosownie do traktatu zawartego z Hannoverem, poruczony został kompanii hollenderskiej, za sumę 889,000 flor. Port ten za dwa lata, ma być dla handlu otworzonym.

— Dnia 1 czerwca. —
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Rozdano członkom izb, oraz innym władzom, projekt do nowego prawa karnego, który na następnym posiedzeniu izb roztrząsanym będzie. Między innymi rozporządzeniami znajduje się tytuł o pojedynkach, który obeymuje, że pojedynki nieulegają karze, gdy obie strony nie odniosły żadnej rady. Usiłowanie o stoczenie pojedynku również karze nie ulega. Czyli to wyzywający czyli wyzywany, jeżeli pozbawi życia swego przeciwnika, ukarany będzie więzieniem albo wygnaniem z kraju, któręto kara najwięcej lat 8 może wynosić.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 21 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć Bawarski wróciwszy do *Monachium*, uda się ztamtąd do *Salzburga* dla odwiedzenia tam N. Cesarza Austriackiego, a potem na początku lipca pojedzie z małżonką swoją do wód w *Brückenu*.

Otwarcie nowej szkoły pływania w *Monachium*, nastąpiło w obecności Królewica Bawarskiego, następcy tronu, i innych Xiążąt rodziny panującej, oraz wielu znakomych osób wojskowych i cywilnych. Ośmiu biegłych pływaczy okazywało licznie zgromadzonemu widzom rozmaite dowody swojej zręczności.

Dnia 12 b. m. korpus artylleryi saskiej od-

prawił w okolicach *Drezna* popis w obecności teraźniejszego Monarchy. Puszczone przytęm kilka rac palnych.

Jarmark na wełnę w *Dreznie*, trwający od d. 11 do 13 czerwca, był dosyć dobrym.

W Ł O C H Y.

Od granic Włoskich d. 9 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć Obojga Sycylii ustanowił karę więzienia na wszystkich, którzyby w kościołach lub miejscach poświęconych przez duchowne obywateli, ważyli się bluźnić przeciwko Bogu i świętym. Każde inne bluźnierstwo publiczne pociąganie za sobą karę aresztu.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 7 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jutro ma się odprawić w *Aranjuez* Rada Ministrów, na której kilku Radców Stanu znajdować się będzie. Słychać, iż przedmiotem jej są odmiany, których gabinet nasz żąda w konstytucyi portugalskiej.

Dnia 1 b. m. posłano rozkaz Jenerałowi *Sarsfield*, aby wojsko obserwacyjne udało się znowu na linię przy *Tagu*, którą z początku zajmowało, główna kwatera zaś wróci do *Talavera*, a wojsko do dawniejszych stanowisk między tęmi miastem i *Truxillo*. Pogłoski o zwinięciu wojska obserwacyjnego zdają się być bezzasadne; nie cofniono bowiem urzędzeń względem utrzymania jego, i ciągle posyła się żywność dla żołnierzy i koni do *Talavera* a *Truxillo*. To pewna, iż 13 pułków rzeczzonego wojska otrzymało rozkaz zbrania się na dzień 10 b. m. w *Caceres*, gdzie podług listów odebranych wczora z *Murcyi*, miały zaisć rozruchy w końcu maja, i kilku ludzi życie utraciło.

W okolicy *Kordowy* pokazała się banda złożona z 60 ludzi na koniach, tuła się po wsiach, i żywność zabiera. Wystano przeciw niej oddział pułku jazdy z 80 żołnierzy. W stoczony bitwie wspomniony oddział utracił kapitana i 17 ludzi.

Do Pana *Lamb*, posła angielskiego, przybawa wiele gońców. Bywa on najmniej trzy razy na tydzień w *Aranjuez*. Słychać, iż Francya i Anglia postanowiły ułatwić stosunki polityczne na tey wyspie, i układy w tey mierze już się zaczęły.

Mówią, iż Monarcha mianował nowego Prezesa Rady Kastylijskiej. Xiążę *San Carlos* posiada wielkie zaufanie u Króla, i stara się przywrócić łaskę jego dla kilku Panów hiszpańskich, bawiących we Francyi. Szczęólniej usiłuje dopomóc jenerałowi *O'Farill*, mieszkającemu teraz w *Paryżu* do odzyskania jego stopnia. Wróciło tu kilku znakomych Panów zza granicy; między nimi jest Hrabia *Onate*, syn, a oyciec ma wkrótce przybyć.

Ustanowiono juntę do roztrząśnienia traktatów handlowych, które dotąd Hiszpania zawarła z zagranicznymi Mocarstwami. Składa się z 6 członków, których jedną połowę mianował Minister skarbu, a drugą Minister spraw zagranicznych.

W gazetach tutejszych znajduje się wyciąg z opisu podróży kapitana *Keppel* do *Babilonu* odbytej; czytamy w nim między innymi co następuje: „Szczątki wieży babilońskiej, która stawiana była z cegieł, są podobne do góry, w której nigdy wulkany się paliły, i zupełnie takie, jak je opisało Pismo Święte. Ze szczytu wieży widzieć można z zadziwieniem ogromne masy murów, będące rozwalinami, pozostałemi po starożytnym *Babilonie*. Podróżny wpatrując się w nie przypomina sobie, z jaką dokładnością wypełnione zostały proroctwa *Jeremiasza*. Mury *Babilonu* są pustynią; nie ma pośród nich żywej duszy: nawet koczujący Arab nie rozbija między nimi swego namiotu: cała okolica tey sławnej stolicy jest równie opuszczona, i wystawia widok martwej pustyni.”

PORTUGALIA.
Lisbona dnia 5 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej).

Królowna Rejentka codziennie nabywa nowych sił, i wkrótce uda się do wód w Cintra.

Z prowincyi nie odbieramy żadnych zatrważających wiadomości, tylko w okolicach *Malgacas* snuje się jedna banda gierillasów pod dowództwem półkownika *Vasconcellus* i stara się różnemi powodami buntować wieśniaków.

Wiadomości Handlowe.

Gdańsk dnia 25 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej).

Wczora dopiero odebrano tu listy z *Londynu*, donoszące o nieutrzymaniu się nowego bilu zbożowego. Wiadomość ta zatrwożyła bardzo handlujących zbożem, i miało wielki wpływ na ceny jego. Zboża było dosyć na targu, ale brakowało kupujących; mała liczba tych, co chcieli kupować, ofiarowała za pszenicę z różnych partyj tylko po 250, a najwięcej 262 zł. pr. gdy tym czasem przed 8 dniami chętnie za nią po 280 do 290 zł. pr. byliby dali. Zyto polskie było dziś po 187 zł. pr. lecz bardzo mało miało pokupu; innych gatunków zboża wcale nie kupowano.

Dalsze w tey mierze zmiany w tym roku zależą już tylko od żniw następujących, a tych (jak donoszą z Anglii) spodziewają się bardzo obfitych. Wiadomości o przyszłych żniwach z *Hollandyi* i z południowej *Francyi* nie są tak pomyslnie, jak z *Anglii*. Jeżeli się liczba sprzedających powiększy, trzeba się jeszcze spodziewać spadnienia cen 30 do 40 zł. pr.

Wrocław dnia 20 czerwca.

Z wełny, która pozostawała na składach z ostatniego jarmarku, sprzedano dotąd 3000 centnarów. Jeden angiłk, kilku niderlandczyków i fabrykanci z Królestwa Polskiego brali najwięcej; kupowano także do Xięstwa Poznańskiego. Zdaje się, że i reszta niesprzedanej wełny, której bydź może 2 do 3000 centnarów, także niebawmie pozbytą zostanie. Tegoroczny jarmark na wełnę byłby daleko lepiej się powiódł, gdyby niektórzy z ekonomistów nie byli dali się ustraszyc na samym wstępie, i cen nie pozniżali, przez co wszyscy ziemianie wiele utracili. Zboże tanieje coraz bardziej. Zynku kupiono także mało, bo najwięcej 2500 centnarów, które po bardzo niżonej cenie, to jest: po 46 talarów za centnar sprzedano.

ROZMAITE WIADOMOŚCI

(z Gazety Warszawskiej.)

W *Wiedniu*: 1) W kościele na *Kahlenbergu* zkład w bitwie z Turkami r. 1683, przegłądał *Sobieski* stanowisko nieprzyjaciela, znajduje się napis tę okoliczność wyrażający. 2) W C. K. zbrojowni znajduje się zbroja Króla *Sobieskiego*. 3) W gabinecie starożytności (*Ambrasersammlung*) zbroja *Stefana Batorego*. 4) Tamże portret jakiegoś *Radziwiłłówny*, może *Barbary*? 5) Wiele sztandarów i chorągwi Polskich z napisami. 6) W wystawionym przez Polaka kościele *S. Szcze-*

pana znajduje się następujący nagrobek: *Thomas Comes Sottyk Palatinus Lenciciae Senator primi Ordinis Poloniae, eques aquilae albae, vir insignis doctrina et probitate, mortuus Viennae Anno MDCCLXXIII in hac Ecclesia Metropolitana sepultus, cujus memoriae hunc lapidem posuit ejus nepos Michael Sottyk Dec. Cath. Crac.* Grobowiec ten znajduje się w kaplicy po prawey stronie, wzniesiony nad ziemią do 2 $\frac{1}{2}$ sążnia i wyryty na białey 2 $\frac{1}{2}$ stop długiey tablicy marmurowey. U spodu są dwa jeniuszki na przewróconych pochodniach oparte.

— Niedawno puszczone w *Strazburgu* balon papierowy, mający zamiast łódki tarcicę, na której młoda panna *Siegmann* usiadła. Do balonu przywiązano linkę, aby go ściągnąć na dół, gdy wzniesie się do pewney wysokości. Nieszczęśliwym trafem wymknęła się linka z rąk człowieka, który ją trzymał, i młoda żeglarka napowietrzna została wystawiona na los wiatru. Szczęściem balon napełniony szczupłą ilością gazu, spuścił się powoli do przyległego ogrodu, i rozdarł się upadłszy na sztachety żelazne. Dama jednak bez szwanku dostała się na ziemię, utraciwszy tylko grzebień i wieniec z kwiatów, które miała na głowie.

— Powszechném jest mniemaniem w *Ameryce*, że buczyna szerokolistna, stanowiąca odmianę buku Europejskiego (*Fagus silvatica*) wolna jest od uderzeń piorunu. Opinia ta tak jest popopolita w krajach *Tenessec*, iż gaje bukowe są ucieczką podczas burzy. Gdy pioruny bić zaczną, śpieszą mieszkańcy pod liście tych drzew i pozostają tam, aż póki burza nie minie. Ta wiara podawana od pokolenia do pokolenia, i ciągle utrzymująca się pomiędzy temi dziećmi przyrodzenia, w kraju tak obfitym w drzewa wszelkiego gatunku, nie podobna, aby się nie miała opierać na doświadczeniu. Gdyby ta dziwna własność *Amerykańskiego* buku dała się udowodnić badaniem naukowym, mógłby się on stać drzewem opiekuńczém budynków gospodarskich, łączącém ozdobę z pożytkiem. Nie wymagając kosztów, jak metalowe konduktory, byłby owszem korzyść przynoszącym zakładem. Nie omieszkanoby wszakże zasadzać buczyną dróg, aby służyła podróżnym za obronę podczas burzy. Nie potrzebaby się obawiać, aby tego rodzaju zagajenia uległy niszczącemu toporowi; albowiem pod zastoną powszechnego uszanowania krzewiłyby się we właściwey sobie piękney postaci. Uwagi te nie powinnyby bydź mimo puszczone; ale owszem zasługują na troskliwe dochodzenia *Fizyków* i *Gospodarzy wiejskich*.

Angielska Cierpliwość.

Pan *Boverick*, znany z zadziwiającej zręczności robienia łańcużków na pchły, dał niedawnemi czasy nowe dowody swey ze wszech miar podziwienia godney sztuki; zrobił albowiem łańcuż z dwuchset ogniwek z zamkiem i kluczykiem, ważący tylko trzecią część grana i karętę podróżną sześciu koni ciągnioną, stangreta z pieskiem na kozle i forysiem na koniu, cztery osoby wewnątrz, a dwie za karętą, cały zaś ten ciężar razem z końmi ciągnie pchła!

| | Czas obserwacji. | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Réau. | Wiatry. | Odmiana w powiet. |
|-----------------------------|----------------------|------------------|------------------|----------------|-------------------|
| Obserwacje meteorologiczne. | d. 29 godz. 3 wiecz. | 27 cal. 3,8 lin. | + 12,5 stopni | Północno-Zach. | Pochmurno |
| | d. 30 — — — | 27 — 5,7 — | + 14,5 — — | Północno-Zach. | Pochmurno |
| | d. 1 godz. 5 zrana. | 27 — 5,1 — | + 9,25 — — | Północno-Zach. | Deszcz. |

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego* *Wojennego* *Gubernatora*.
Andrzej Bucharski *Rzeczywisty* *Radca* *Stanu* *i* *Kawaler*.

w *Drukarni* *Rédakcyi*.

Wilno dnia 1 Lipca o. s. 1827 Roku.

1 Izba Skarbowa Litewsko Grodzieńska podaje do powszechny wiadomości, iż w skutek komunikacyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonerstwa na dostawę do Grodzieńskiego dywizyjnego wojennego Lazaretu różnych rekwiizytów i materyałów, odbywać się będzie w teyże Izbie Skarbowey Licytacya w terminach dla targow 25, 27, 28 i dla dobiecia targow 29 następującego września dopiero idącego roku. Życzący wzięść takową dostawę raczą przybyć do Izby Skarbowey na wyż wzmiankowane termina z odpowiedniami kaucjami. Działo się na sessyi w Grodnie 28 czerwca 1827 roku.

Radca Wincenty Styczyński.

Józef Dobrzylewski Radzca Honorowy.

Alexander Baronowski Gubernialny Sekr.

1 Gdy wyprzedaż domu Ardeckich w mieście Wilnie za Ostrą Bramą pod N. 1265 położonego, w terminach uprzednio przeznaczonych, dla zaszytych prawnych przeszkód, do skutku doprowadzoną być nie mogła, a dopiero gdy po ułatwionych kolejach co do wolności wyprzedania wzmianowanego domu, żadne niezachodzą kwestye, przeto Sąd Ziemi Powiatu Wileń. zwywa ambientów życzących nabyć takowy dom ażeby do licytacyi w dniach 11 i 12 oraz 19 ostatecznym dla przetargu terazniejszego mca junii w tymże Sądzie jawili się. Punkta przedlicytacyjne i ocenka na każde zapotrzebowanie w Kancelaryi niniejszego Sądu ambientów będą okazane. Roku 1827 mca junii 28 dnia.

Ziemi Wileński Prezydent.

Gasper Hornowski.

1 Niżej podpisany Imieniem żony swey Scholastyki z Antusewiczów Okulewiczowey i brata jej Hipolita Antusewicza po zeszyłym Bonifacym Antusewiczu pozostałego potomstwa czyniący, stosownie do zapisanego pod dniem 20 maja terazniejszego roku w Aktach Ziemi Powiatu Prużńskiego oświadczenia przez niniejszą protextacyą zawiadamia, iż Folwark Niwiszcze w Gubernii Grodzień. w Powiecie Próżńskim leżący z dwunastu dymów Włościanskich składający się, Aktorstwu WW. Ignacego, Franciszka i Alexandra Narkuckich Braci pomiędzy sobą rodzonych uległy, Prawem zastawnym wr. 1808 miesiąca junii 22 dnia wydanym i przyznanym, żyjącemu wówczas Bonifacemu Antusewiczowi za sumę zł. 76.000 (z warunkiem dopłacenia w rok dla Antusewicza po zł. 2,510 groszy 25) inwadiowany, a po zeyściu tegoż, dotąd w possessyi Zastawney Okulewiczow będący; gdy pomimo wielokrotne do WW. Narkuckich w Powiecie Mozyrskim mieszkających czynione odezwy, dotychczas wykupionym nie jest, i nadto gdy pomimo warunki tymże prawem zastawnym zastrzeżone, WW. Narkucey, w żadnym roku powyżey wzmianowanego a do Intrat Folwarcznych doliczonego procentu nieopłacają, a z tego powodu gdy summa kapitalna z Zaległemi i do intraty każdo roczney Folwarku Niwiszcz z dorachowanemi procentami, toż awansowane przez Protestującego się pieniądze na opłatę Skarbowych Podatków, na Exekucyją fundi i na różne procederowe wydatki, po ogólnym wszystkich szczegółów w je-

dno zniesieniu, wynoszą z górą 120.000 złotych i Gdy-Okulewiczowie łącznie z Hipolitem Antusewiczem, w stopniu nieżyjącego teraz Bonifacego Antusewicza nayważniejszymi i naypierwszymi uważają się bydź wierzycielami, i od dochodzenia pretensyow swych na wszelkich WW. Narkuckich, tak w Powiecie Mozyrskim będących, jak igdziekolwiek wynaleść się mogących funduszach, usunięci bydź niemogąc, ażeby zatem ciż WW. Narkucey majątków swych oprócz Folwarku Niwiszcz, już oddawna Prawem zastawnym obarczonego, nikomu niewybywali i nieinwadiowali, i nikt onych nabywać lub w układy jakiegokolwiek wchodzić, nie-determinował się, przez niniejszą protestacyą ogłasza. Pisan r. 1827 miesiąca junii 25 dnia.

Antoni Okulewicz.

Dozwolono drukować. Dnia 28 czerwca 1827 roku Cenzor Ignacy Reszka.

2 Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż z powodu straconego przez szeregowego Efimowa Syna Makarowa Awdejewa; służącego w Komendzie inwalidney boryso-wskiey, zostającej w wiedzy Batalionu garnizonnego mińskiego, paszportu względem odstawki, danego mu w roku 1818 z podpisem Dzwódecy mińskiego garnizonnego Batalionu Podpółkownika Krzemienieckiego; postanowił dnia 14 maja 1827 r., żeby z takowego paszportu niemógł nikt pożytkować, albo w razie znalezienia go, iżby był przez kogokolwiek dostawiony do tego Rządu, opublikować o tém w gazetach i Kuryerze Litewskim. Dnia 17 junii 1827 roku,

Sowietnik Czmychów.

Sekretarz Arcimowicz

2 Karol Romanowicz Sędzia Grodzki Ptu Wileńskiego za życia swojego nabywszy wlewiki został moim Kredytorem, i pod różnemi dattami robił ze mną układy z warunkami nay-solenniejszymi, że wszystkie Obligi w rękach jego będące powrócone mnie zostaną, lecz bieg życia jego skrócony niedozwolił jemu uiścić się, w przeciągu roku zeyścia jego z tego Swiata (jak dalo mnie się słyszeć) znajdując się w ręku W. Bekierowey, Azatem ostrzegam całą publiczność, iż takowe obligi jej niepostugują, lecz powrócone mnie bydź powinny jako moja własność, o którą po kilkakrotnie upominałam się, co gdy nieprzyniosło dla mnie żadnego skutku, przez awizacyą Kuryera Litewskiego postanowiłam całą Publiczność zastrzedz, iżby z nią o wyż wzmiancone obligi w żadne układy nikt niewchodził. Jakową, awizacyą podając do Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia własną ręką podpisuję. Roku 1827 miesiąca junii 22 dnia. Xiężna Puzynina.

Wolno drukować. Dnia 25 czerwca 1827 roku Cenzor Ignacy Reszka.

5 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż w tymże Rządzie za dług należny tuteyszey Izbie Powszechney Opieki, będzie

przedawać się z publiczney licytacji dom murowany dwópiętrowy mieszczanina mińskiego Josiela Jankielowicza Cytryna, ze wszelkimi do niego przynależnościami, położony w mieście Mińsku na niskim rynku, przynoszący rocznego dochodu 500 rub. assyg., a oceniony do 4,500 rub. assyg.; zatem życzący kupić takowy dom zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: *pierwszy* od dnia wydrukowania, które później nastąpi w gazetach St. Petersburskich albo Moskiewskich za miesiąc jeden; *drugi* za dwa, *trzeci* za trzy miesiące w dniu pierwszym sessyi. Dnia 17 junii 1827 roku.

Sowietnik D. Czerniajew.

Sekretarz Zahorowski.

Sekretarz Kollegialny Anisimow.

5 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż na uzyskanie zgorzałey w roku 1816 w Mozyrskiej mieskiej Kommissyi summy, będzie się przedawać z publicznego targu w tymże Rządzie, Członków pomienioney Kommissyi, położone w mieście Mozyrzu domy, kramy, i dalsze zabudowania, a mianowicie: mińskiego Głowy Teodora Koryckiego, dom zupełnie stary z okrągłego drzewa, przy nim stajnia i chlewek także stare i sklep, który z ogrodzeniem podwórza oceniony rub. 25, stoi na ziemi należący do Cerkwi Paraskiewskiej; drugi tegoż Koryckiego dom na ulicy Służkiej z drzewa okrągłego, na dziedzińcu świronek z drzewa okrągłego, na własney ziemi, oceniony 650 rub., dwie kramy z brusów pomiędzy bramami na rynku w mieście Mozyrzu i isza pod N. 12, a 2ga pod N. 26, na własney ziemi ocenione 700 rub. assygnacyynych. Bazylego Jasieniewskiego dom z okrągłego drzewa, na dziedzińcu chlewek, ogród warzywny i kilka fruktowych niewielkich drzew, na własney jego ziemi, oceniony rub. 100. Dom Karnieja Oleszczenka, na ulicy Bobrowskiej z drzewa okrągłego, na dziedzińcu świronek, drugi dom pokryty dranicą na własney jego ziemi, oceniony 105 rub. 75 kop. Dom Motela Rozenberga drewniany z brusów, stary, pokryty dranicą, na ulicy kijowskiej, na dziedzińcu dwa sklepy murowane, drugi domek z drzewa okrągłego, pokryty dranicą, przy nim pod jednym dachem dwie stajnie, jedna wozownia z drzewa okrągłego stare, i lodownia, na ziemi jego własney, oceniono 1,450 rub. Dom Josiela Afenhendena drewniany z brusów, przy nim od ulicy trzy kramy z drzewa okrągłego, chlewek niewielki, przy nim powietka, na ziemi jego własney, ocenione 700 rub. assyg. Zatem życzący kupić pomienione domy z wyrażonemi zabudowaniami i ziemią, zechcą przybyć do Rządu Gubernialnego Mińskiego na terminy: 1szy dnia 1go augusta, drugi septembra 1go, a trzeci i ostateczny 3go oktobra bieżącego 1827 roku. Inwentarz pomienionych domow i warunki, podług których ma się sprzedaż odbywać, w każdym czasie życzącym okazane będą. Dnia 14 junii 1827 r.

Sowietnik i Kawaler Fribes.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Wasilewski.

3. Od Izby Skarbowey Mińskiej ogłasza się: iż w niej odbywać się będą targi na oddanie w 10letnią arendę od dnia 12 apryla następującego 1828 roku. w powiecie mozyrskim mająt-

ku skarbowego Turowa, w którym znajduje się w miasteczku Turowie: Ekonomiczny dom 1, folwarkow 6, dymow włóściańskich 962, dusz podług ostatniej rewizyi płci męskiej 2745, a żeńskiej 2774, dochodu podług inwentarza 1815 roku wyliczono r. 21579 k. 18½ srebr., z którego przeznaczono rozchodu: na utrzymanie w całym majątku oficjalistów ekonomicznych, doktora z dwóma uczniami i na lekarstwa r. 2667 sr.; w przypadku zaś niejawienia się życzących do wzięcia w arendę całego majątku, oddawać się będą na trzy lata od tegoż 12 apryla, zostające w nim karczmy, młyny, przewozy, woskownie i rybne dymniki. Na jakowe wszystkie artykuły wyliczone podług tegoż inwentarza rocznego dochodu rub. 4107 kop. 8½ srebr. Zatem życzący wziąć cały majątek Turow, albo tylko czynszowe artykuły, zechcą przybyć na targi do tej Izby z dostatecznymi ewikcyami: pierwsi w proporcją dwóletnich, a ostatni trzecią część całej odkupney summy, na terminy: terażn. 1827 roku: pierwszy dnia 27 augusta; drugi 27 septembra, a trzeci 28 oktobra, a na dobiecie targow dnia 29; warunki zaś każdy za przybyciem do targow może żądać i widzieć w Izbie Skarbowey. Dnia 18 junii 1827 roku.

Sowietnik Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz Hołyniewicz

Sekretarz Kolleg. E. Troncewicz.

5 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż w tymże Rządzie za dług należny tutejszey Izbie Powszechney Opieki, przedawać się będzie z publiczney licytacji dom murowany dwópiętrowy mieszczanina mińskiego żyda Borucha Hirszowicza Morgolina ze wszelkimi do niego przynależnościami, położony w mieście Mińsku na niskim rynku, przynoszący rocznego dochodu rub. assyg. 550, a oceniony do 5490 rub. assyg.; zatem życzący kupić takowy dom zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: *pierwszy* od dnia wydrukowania, które później nastąpi w gazetach St. Petersburskich lub Moskiewskich, za miesiąc, to jest: najdalej dnia 16 następującego miesiąca julii; *drugi* za dwa miesiące, t. j. 16 augusta, a *trzeci* za trzy mce w dniu pierwszym sessyi t. j. 16 septembra roku terażniejszego. Dnia 17 junii 1827 roku.

Sowietnik D. Czerniajew.

Sekretarz Zahorowski.

Powytezyk Anisimow.

Sąd Ziemiński Pttu Trockiego zawiadamia: iż w sprawie o Rozdział Majątków Prezydenta byłego Ziemińskiego Pttu Trockiego Bakowskiego z jego wierzycielami i Dłużnikami przewodzący się bez żadnych odkładów w dniu 5o ter. czerwca nastąpi sub amissione namowa.

Z woli Sądu podpisuję Dekretowy Ziemiński Regent Augustyn Łukaszewicz.

Dozwala się drukować. Dnia 24 czerwca 1827 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Mając z pozwolenia zwierzchności w miasteczku Połądze kurlandskiej Gubernii zupełnie ustrojoną i dobrymi medykamentami napełnioną Aptekę, Ja mam honor polecić siebie w usługi Łaskawey publiczności, obiecując dane mi przyporuczenia spełniać nayakuratniey.
Joh. Feldt Aptekarz.